

Dużo zamarznięć i śmiertelnych ofiar zatrucia czadem

W Polsce od jesieni 2017 r. do 22 lutego zamarzło na śmierć już 39 osób, a 1,8 tys. osób zatruto się czadem, w tym 46 śmiertelnie – podaje ministerstwo spraw wewnętrznych.

W związku z tym MSWiA apeluje o wzmożoną czujność, rozwagę i zwracanie uwagi na wszystkie osoby, których życie może być zagrożone. Przez całą dobę czynne są numery alarmowe m.in. 112 i 997. Informacja szybko przekazana służbom może komuś uratować życie – apeluje resort spraw wewnętrznych. Zimą funkcjonariusze policji zawsze proponują osobom bezdomnym przewiezienie do ośrodka, w którym można zjeść ciepły posiłek i spędzić noc w bezpiecznych warunkach.

MSWiA zwraca też uwagę na zwiększone zimą (sezon grzewczy) zagrożenie zatruciem tlenkiem węgla (czadem). Od 1 października 2017 r. do 22 lutego br. Państwowa Straż Pożarna odnotowała prawie 1,8 tys. osób zatrutych czadem, z czego 46 osób poniosło śmierć.

Tlenek węgla potocznie nazywany czadem jest bezwonny i bezbarwny, a w wyniku jego działania dochodzi do niedotlenienia organizmu. Jak wskazują służby, przyczyną zatruć nim jest najczęściej nieprzestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa i brak wyobraźni.

Państwowa Straż Pożarna podkreśla, że pod żadnym pozorem nie należy zatykać ani zaklejać przewodów wentylacyjnych. W urządzeniach gazowych, w przypadku braku wystarczającej ilości powietrza, dochodzi do niezupełnego spalania gazu i wytworzenia się niewyczuwalnego tlenku węgla. Niepokojącymi objawami świadczącymi o ulatniającym się czadzie mogą być nudności, senność i bóle głowy. Najprostszym sposobem, by ustrzec się przed zatruciem czadem jest zainstalowanie w domu lub mieszkaniu czujnika tlenku węgla.

źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/181299/Duzo-zamarzniec-i-smiertelnych-ofiar-zatrucia-czadem-->

